

**Komisja Edukacji, Bezpieczeństwa  
Publicznego, Zdrowia i Polityki Społecznej**

Niniejszym wnoszę uwagę do protokołu Nr 29/2021 z posiedzenia Komisji Edukacji, Bezpieczeństwa Publicznego, Zdrowia i Polityki Społecznej z dnia 27 maja 2021 r.

W Ad. 7 str. 11 uzupełnić należy wypowiedź Wicestarosty, Pana Janusza Siano o brakujące zdania. Wypowiedź otrzyma brzmienie:

„*Wicestarosta, Pan Janusz Siano* - ma również inne zdanie niż Radna w kwestii progów punktowych. Bardzo długo się nad tym zastanawiali, rozmawiał również z dyrektorami. **Tu po prostu chodzi o to, że kreują taką politykę oświatową w powiecie, a mianowicie** Należy popatrzeć na to szerzej, ponieważ tak jak powiedział Naczelnik, w ubiegłym roku nie było progów punktowych i przychodzili do technikum uczniowie z bardzo małą ilością punktów **i małymi umiejętnościami**. Pojawiały się problemy i Dyrektor musiał występować o zajęcia wyrównawcze, więc chyba to Powiat więcej kosztuje niż to, że jeden czy dwóch uczniów nie przyjdzie do naszych szkół. **To też są pieniądze**, Muszą tworzyć zespoły wyrównawcze dlatego, że uczniowie sobie nie radzą. Zapytał, co jest dla powiatu ważniejsze, to żeby uczeń zrealizował cykl kształcenia i zakończył go maturą, czy lepiej tworzyć warunki, ciągnąć ucznia „za uszy” żeby dotrwał do matury, a w końcu i tak jej nie zdał. Uważa, że jest to niewłaściwy sposób postępowania, a jeszcze trzeba spojrzeć na to, co będzie w roku 2023/2024. Tłumaczył to w kontekście polityki długofalowej, dzisiaj są jeszcze szkoły elitarne w Opolu czy w Nysie, które mają progi punktowe i budują w ten sposób swoją markę. Do tych szkół trafiają uczniowie z bardzo dużą ilością punktów po szkole podstawowej i osiągają bardzo dobre wyniki i sukcesy, więc te placówki mają dobrze wyśrubowaną markę. **Czym my wyśrubujemy markę np. dla Liceum nr 1**. W roku 2023/2024 odejdzie półtora rocznika z oświaty i wtedy szkoły elitarne ze względu na brak uczniów zniosą wszystkie te progi punktowe, **a jeżeli my nie będziemy mieli żadnego progu punktowego to tak naprawdę niczego nie zbudujemy do tego czasu** i podejrzewa, że większość uczniów skorzysta z tego, że tam nie ma progu punktowego i do tych szkół się zapisze. Chciałby i również namówił dyrektora ZSO nr 1, żeby próbował budować markę. 100 punktów, żeby się dostać do liceum to nie jest wyśrubowany próg

punktowy, a 85 punktów dla technikum również nie jest progiem nie do przeskoczenia. Więc o jakim procencie uczniów mowa, o jednym, dwóch może trzech procentach osób, które nie spełnią tego warunku, to on ich nie chce w technikum, niech poszukają innego, nawet w Krapkowicach **i niech tam idą** i niech tamten organ prowadzący naciągają na zespoły wyrównawcze, na dodatkowe wsparcie, nadgodziny itd. Nasz powiat na to nie stać. Uczeń, który będzie chciał pójść do technikum i będzie mu na tym zależało, osiągnie odpowiednie wyniki w szkole podstawowej, zda egzamin i do tego technikum trafi, natomiast leserów w technikum nie potrzebują. Nie potrzebują uczniów słabych, którzy będą mieli przez 5 lat problem z zakończeniem tej szkoły, bo jaki to ma sens. Uważa, że żaden, ani psychologiczny, ani edukacyjny. To jest tworzenie fikcji, gdzie taki człowiek po skończeniu szkoły ma iść do pracy, skoro nic nie potrafi a jeszcze matury nie zda.”

*Dyrektor Szkoły*